



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

## Rozkaz Marszałka Roli Żymierskiego z okazji drugiej rocznicy bitwy pod Lenino

WARSZAWA (Polpress). — Naczelny dowódca wojsk polskich marszałek Żymierski wydał następujący rozkaz:

**Żołnierze!**  
W dniu dzisiejszym minęło dwa lata od chwili, gdy po raz pierwszy na froncie wschodnim ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną regularny żołnierz polski stał się z niemieckim najeźdźcą. Na ziemi radzieckiej z inatęjatywo gorącej patriotki polskiej Wandy Wasilewskiej, organizatorki Zw. Patriotów Polskich, sformowana została 1-sza dywizja piechoty im. T. Kościuszki. Fakt ten stał się punktem zwrotnym w walce narodu polskiego o niepodległość. Pierwszym wspólnym owocem triumfu tej słusznej linii politycznej, linii obozu demokratycznej polskiej była bitwa pod Lenino. Cały świat przekonał się raz jeszcze, że Polska nie zginęła, lecz żyje, walczy i zwycięża. W brawurowym szturmie przełamali Kościuszkowcy potrojnie linie umocnień niemieckich, zniszczyli gniazdo oporu, wzięli jeńców i bogatą zdobycz wojenną i zapoczątkowali wspaniały szlak krwi i chwały żołnierza polskiego, szlak, który doprowadził do wyzwolenia Warszawy, do wyrabiania granic naszymi na Odrze, Nisie i Bałtyku, do Berlina i nad Łabę. Bitwa pod Lenino wzniosła szczytne tradycje Granwaldu, tradycje wspólnej walki Słowian przeciw barbarzyńcom niemieckim oraz wspólnie przelaną krew Kościuszkowców i czerwonoarmistów zementowała na wieki sojusz i braterstwo broni

Narodu Polskiego i Radzieckiego. Lenino to symbol niezłomności ducha polskiego. Lenino to symbol jedności Polaków miłujących swój kraj i naród. Lenino to symbol zwycięstwa nad niemieckim najeźdźcą. Lenino to symbol polsko-radzieckiej przyjaźni i braterstwa broni, zementowanych przelaną krwią.  
Żołnierz Dniś Ojczyzna nasza, wyzwolona z niewoli krwią najlepszych synów synów, dźwiga się z ruin do nowego lepszego życia. Dziś liczone rzesze Polaków, rozproszonych po całym świecie, wracają do kraju. Dziś w pełni triumfuje naród polski, współzyciocięła śmiertelnego wroga — Niemiec. Na tym też jasno występuje słuszność drogi, na którą wkroczyli Kościuszkowcy, szturmujaący okopy niemieckie pod Lenino. Krew przelana pod Lenino stworzyła żołnierzowi polskiemu najkrótszą i najlepszą drogę do umoczonego kraju. Żołnierz polski ze wstępu przyniósł wraz z żołnierzem Armii Czerwonej wolność braciom, jęczącym w niewoli i otworzył drogę do Polski tym Polakom, którzy walczyli o boku sojuszników zachodnich. Wyrosła z 1-szej dywizji 1-sza armia polska w ZSRR i stała się wraz z bohaterką armią ludową trzonem odrodzonego wojska polskiego, które wyrabiałe Polsce nowe korzystne i sprawiedliwe granice nad Odrą, Nisą i Bałtykiem, które zatknęło sztandar polski na gruzach stolicy niemieckiej Berlina.  
Dziś okryte sławą odrodzone wojsko polskie, stojąc twardo na straży wyzwolonych

granic państwa i praw narodu, s dumą wspomina chrześc. bojujwo swej najstarszej formacji, a pamięć bohaterów, którzy pod Lenino oddali swe życie w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. żyć będzie wiecznie.  
W dniu drugiej rocznicy chrztu bojowego 1-szej dywizji piechoty im. T. Kościuszki w bitwie pod Lenino rozkazuję: 2-mu pułkowi piechoty, 3-mu pułkowi piechoty i 1-mu pułkowi artylerii lekkiej nadać nazwę „Berlińskich”.  
Niech żyje bohaterki Żołnierz Polski, oswobodziciel Ojczyzny!  
Niech żyje braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Czerwonej!  
Niech żyje sojusz Polski z Związkiem Radzieckim!  
Niech żyje niepodległa, silna i demokratyczna Polska!  
Wieczna chwala Bohaterom, poległym w walce o wolność i niepodległość Polski!  
Rozkaz odczytać przed frontem wszystkich oddziałów Wojska Polskiego.  
Naczelny dowódca Wojsk Polskich  
Marszałek M. Żymierski  
Zastępca naczelnego dowódcy dla spraw polityczno-wychowawczych  
M. Spychalski gen. dywizji  
Szef Sztabu Gł. Wojsk Polskich  
W. Korczyński gen. broni.

## Nauczycielstwo w Wolnej Polsce nie będzie pokrzywdzone

W dniu 1 października b. r. kilkuosobowa delegacja Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego została przyjęta przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bierutę.  
Delegaci przedstawili ob. Prezydentowi sytuację nauczycielstwa polskiego, zobrazowali ciężkie warunki pracy i podkreślili rolę, jaką nauczyciel spełnia przy odbudowie niepodległej Ojczyzny.  
Podczas wojny nauczycielstwo polskie zdumiewało bohaterską postawą wobec okupanta. Tajne nauczanie, od szkółek elementarnych począwszy, a na szkolnictwie wyższym skończywszy, przejdzie do historii jako jeden z najpiękniejszych objawów zbiorowej działalności ogromnej grupy zawodowej ludzi wiedzających, czego chcą, i nieustraszenie realizujących swoje zamierzenia.  
Jeżeli dziś dzieci polskie umieją czytać, jeżeli szkolni gimnazjalni i wyższe uczelnie nie świecą pustkami, jeżeli nie powoliłoby się zepchnąć na niższy poziom kulturalny — a młodzież kulturalna Słowian od wieków była najpoważniejsza przyczyną ich klęsk — jest to bezpośrednio zasługa nauczyciela polskiego.  
Gdy zważy się, że nauczyciel ten równocześnie brał ogromny udział w czynnej pracy konspiracyjnej przeciw niemiecom, zrozumie się od razu, pasję, z jaką zaborca tępił nauczycielstwo polskie, skutkiem czego szeregi jego katastrofalnie się przeczadziły.  
Nie ma obecnie odpowiednich, wykwalifikowanych sił, nie ma pomieszczeń, ich i gmachów szkolnych, poziom młodzieży strasznie się obniżył, a warunki egzystencji są nieraz jak najgorsze.  
Nauczyciel materialnie nie jest odpowiednio nie tylko wynagradzany, ale nawet deprecjowany. Bywa również, zwłaszcza na terenach zachodnich, że zostaje przez władze administracyjne zelekcyzowany i potraktowany po macoszemu.  
Niskie pensje, brak odpowiednich przydziałów, brak troski o mieszkanka stwarzają warunki uprost nieosiągalne do egzystencji.  
Ob. Prezydent wysłuchał wywodów przedstawieli nauczycielstwa i udzielił im nadzwyczajnej przychylnej odpowiedzi. Rząd w pełni rozumie ciężką sytuację nauczycielstwa polskiego, ocenia jego pracę i działalność i dąży będzie do poprawy jego sytuacji materialnej.  
Sprawiedliwość musi się stać i stanie się zadość.  
S. F.

## Radziecka ordynacja wyborcza

MOSKWA (Polpress). — W związku z ogłoszeniem wyborów do Rady Najwyższej ZSRR (prasa radziecka omawia ordynację wyborczą podkreślając jej postępy i prawdziwie demokratyczny charakter. „Izwiestia” piszą na ten temat:  
Ustawa o prawie wyborczym jest oparta na prawie konstytucji Stalinowskiej, która zagwarantowała wielkie zdobycze narodu radzieckiego. Siła Zw. Radz. spoczywa na jedności pomiędzy społeczeństwem a rządem, na przyjaźni i współpracy robotników, chłopów i inteligencji pracującej oraz na przyjaźni braterskiej narodów. Od ostatnich wyborów Zw. Radz. jeszcze bardziej wzmógł swoją potęgę i rozgromił agresory hitlerowskich. Podstawa siły państwa jest demokracja radziecka, która sprawia, że udział w sprawach państwowych jest organizacją części życia każdego obywatela. Żołnierze walczyli na froncie inni pracowali na tyłach dla zwycięstwa. Cały kraj bierze udział w budowie socjalizmu. W prawie wyborczym demokracja radziecka ujawnia się w pełni. System wyborczy zapewnia narodowi pełną swobodę wyborów. Do dyspozycji organizacji społecznych oddano lokale, drukarnie i papier. Zapewniono swobodę nieskrapowanej agitacji. Charakterystyczną cechą radzieckiego prawa wyborczego jest to, że nie tylko proklamuje ono prawo wolnych wyborów ale i gwarantuje je. Jest troską państwa by każdy obywatel mógł wyrazić swobodnie swą wolę i nikt nie stanął temu na zawadzie. Ordynacja przyznaje czynne prawo wyborcze wszystkim obywatelom powyżej lat 18 bez różnicy narodowości wyznania czy też stanowiska. Paragrafy 5 i 6 podkreślają, że kobiety głoszą na równi z mężczyznami, a żołnierze Armii Czerwonej na równi z cywilami.  
Biarne prawo wyborcze posiada każdy o-

bywatel powyżej 23 lat. Stanowisko obywatela radzieckiego w społeczeństwie określają tylko zdolność i praca, a żadne inne względy nie mają znaczenia. Wybory są powszechne równo bezpośrednie przy zachowaniu tajności głosowania. Wybory są sprawdzianem stosunku obywateli do państwa. Władza jest silna gdyż opiera się na woli narodu. Pod kierownictwem partii Lenina — Stalina naród wzmacnia siły demokracji i buduje potęgę państwa.  
„Prawda” podkreśla, że ordynacja wyborcza została ogłoszona w kilka dni po wyznaczeniu daty wyborów na dzień 10 lutego 1946 r. Pisze: Zw. Radz. wyszedł zwycięsko z najagantyczniejszej wojny wszystkich czasów i obecnie reorganizuje swe życie na płaszczyźnie pokoju i wchodzi w okres przygotowań do wyborów. Mamy przed sobą 4 miesiące pracy politycznej i organizacyjnej, w której wzmaga udział najszersze warstwy społeczeństwa. Wybory te będą prawdziwymi wyborami ludowymi. Ordynacja wyborcza opiera się na zasadzie zagwarantowania nieczym nie skrepowanej woli na-

rodu oraz zapewnienia wybór najlepszych obywateli radzieckich do najwyższego organu państwa. Zw. Radz. rozpoczyna przygotowania do wyborów w chwili gdy państwo wyszło zwycięsko ze strasznych doświadczeń wojny. Naród z swych najlepszych synów tych, którzy nie oszczędzają życia broniąc ojczyznę na polu bitwy i tych co ofiarnie pracowali na zapleczu w imię wolności i niezależności swego kraju. Tysiąc najlepszych obywateli wchodzi w skład komisji wyborczej i będzie kierować kampanią wyborczą. Tysiące najlepszych zasłużonych obywateli zostanie wysuniętych na kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR!

### DEKRET O ORDYNACJI WYBORCZEJ W ZSRR

MOSKWA (Polpress). — Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret o wejściu w życie ordynacji wyborczej przewidzianej tymże bezpośrednio głosowanie w wyborach do Rady Najwyższej ZSRR, które odbędą się dnia 10 lutego 1946 r.

### JAPONCZYCY WOLAJĄ: „PREZCZ CZESARZEM!”

LONDYN (Antena w.) — Wczorajsza prasa londyńska obszernie komentuje obecną sytuację w Japonii, podkreślając, że klęska armii i floty japońskiej oraz upadek idei imperialistycznej dokonały głębokiego przeobrażenia w duszy narodu japońskiego. Dzienniki przytaczają fakt, że w czasie manifestacji na ulicach Tokio, grupa demonstrantów wniosła po raz pierwszy w dziejach Japonii okrzyk: „Prezecz cesarzem!”. Demonstranci ci rekrutowali się spośród byłych więźniów politycznych, wypuszczonych przed paroma dniami na wolność. Prasa podkreśla, że wypadek ten jest bez precedensu.

### GEN. EISENHOWER W PRADZE

PRAGA (Antena w.) — Stolica Czechosłowacji witała wczoraj entuzjastycznie generała Eisenhowera, który przybył do Czechosłowacji, by złożyć wizytę prezydentowi Benešowi.

### Amnistia w Hiszpanii i Portugalii

MADRYT (Antena w.) — Z Madrytu nadchodzi wiadomość, że w Hiszpanii odbędzie się w najbliższym czasie wybory samorządowe. Ogłoszona ma być również amnestia w stosunku do spraw politycznych. Wiadomość ta została opublikowana wczoraj, bezpośrednio po posiedzeniu rady ministrów. Oficjalna zapowiedź rządowa brzmi, że „podjęto będą kroki w kierunku zwiększenia udziału narodu w rządach”. Podobne wiadomości nadchodzi z Portugalii, gdzie rząd Salazara ogłosił również amnestię dla przestępców politycznych. — Poza tym cenzura polityczna, która zaprowadzona została w Portugalii w roku 1926, została praktycznie błagą, zniechęca wczoraj. Rząd polecił organom kontrolnym dowzieli na wszystkie uwagi krytyczne pod adresem rządu oraz na publikację o treści antyrządowej.

## Sesja Międzynarodowego Trybunału do sądenia przestępców wojennych

LONDYN (Antena w.) — Korespondenci polityczni pism brytyjskich donoszą z Berlina, że pierwsza sesja Międzynarodowego Trybunału do sądenia przestępców wojennych zbierze się publicznie w sobotę.  
Sędziowie rozprazą przedłożony im akt oskarżenia przeciw zbrodniarzom wojennym, których proces odbędzie się w Norimberdze. Akt ten był ułożony wspólnie przez prawników amerykańskich, angielskich, radzieckich i francuskich. Akt ten obejmuje zbrodnia działalność oskarżonych od chwili powstania reżimu hitlerowskiego, określające istnienie hitlerizmu jako spisek przeciw ludzkości. Opanowanie rządów w Niemczech było pierwszym krokiem do dalszego pogwałcenia praw i do uciemiężenia innych narodów. Ponadto każdy z oskarżonych sądzony będzie indywidualnie.  
WŁOSKA AGENTKA GESTAPO SKAZANA NA ŚMIERĆ  
RZYM (Antena w.) — Włoski sąd specjalny skazał na karę śmierci 21-letnią Marinę Trepelli, która jako agentka gestapo wydała Niemcom 164 patriotów włoskich.

Emery, synowi b. ministra do spraw Indyj, został odroczony do wtorku. Emery oskarżony jest o zdradę stanu i propagandę na rzecz Niemiec w okresie wojny.

### J. Paquis został rozstrzelany

PARYŻ (Antena w.) — Z Paryża donoszą, że słynny z radia renegat francuski Jean Paquis, skazany przez trybunał francuski na śmierć, został już rozstrzelany w forcie Châtillon. Ulubionym hasłem Paquisa, wygłaszanym przez niego w audycjach propagandowych, było: „Anglia, jak Kartagina, powinna być zniszczona”.

### OBRONKA LAVALA ZŁOŻY PROTEST U DE GAULLE'A

PARYŻ (Antena w.) — Z Paryża donoszą, że obrońca Laval ma zamiar uzyskać audiencję u gen. de Gaulle'a celem złożenia protestu przeciw niesprawiedliwemu (jego zdaniem) przeprowadzeniu procesu.

### USA UTRZYMAJĄ SILNĄ FLOTĘ

WASZYNGTON (Antena w.) — Komisja amerykańskiej Izby Reprezentantów przedłożyła Kongresowi wniosek o utrzymaniu silnej floty wojennej, składającej się z 1082 okrętów bojowych, 13 tysięcy samolotów i 600 tysięcy ludzi.

### PROCES JOHNA EMERY

LONDYN (Antena w.) — Agencja Reutersa donosi, że proces przeciwko Johnowi

### Mikołajczyk odleciał do Kanady

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym odleciał do Quebec w Kanadzie Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Stanisław Mikołajczyk. Ministrowi towarzyszą w jego podróży wiceminister rolnictwa Michał Szyszko oraz doradcy ekonomiczni w osobach dyr. St. Królkowskiego i J. Wiśniewskiego. Na lotnisku pożegnał odlatującego ministra dyr. Adam Gubrynowicz.  
Minister Mikołajczyk weźmie udział w pierwszym zjeździe delegatów Narodów Zjednoczonych, zwołanym w sprawach wyżywienia i produkcji rolnej. Nieobecność min. Mikołajczyka w kraju potrwa około miesiąca.

# Zakłady Kruppa

MOSKWA (Polpress). — Omawiając u- mieszczenie Kruppa na liczące głównie przestępstw wojennych, dziennik „Krasnyj Flot” podkreśla, że przygotowanie wojny było specjalnością Gustawa Kruppa i jego konsorcjum.

„Jednakże oskarżenie go tylko, o to by- łoby wywołaniem wojny, ale ją również prowadził. Zakłady przemysłowe i labora- toria Kruppa w Niemczech i Szwajcji, w Hi- szpanii i w Argentynie, w Austrii i na We- grzech, w Belgii i w Holandii, w dzień i w nocy w ciągu długich lat przygotowywały wojnę. Konsorcjum Kruppa w systemie rozbójniczego imperializmu niemieckiego grało rolę organu, którego funkcją polegała na prowadzeniu wojny, jej przygotowywa- niu i zapobieganiu wojska i armaty, sam- ochody, uzbrojenie i amunicję. Krupp nie był wykonawcą wojennego programu fa- szystowskiego — był jego inspiratorem. Formalnie Krupp był tylko przedsiębiorcą na służbie niemieckiego sztabu generalnego ale w rzeczywistości był jego panem. To nie Krupp służył sztabom, a sztab służył w Kruppa. Pomimo olbrzymiego zasięgu krawaj władzy Kruppa, przyszła chwila, kiedy poczuł, że ziemia chwieje się pod jego stopami. Miał to miejsce po Stalin- gradzie. Klęska Niemiec stała się nieunik- niona. Krupp pierwszy zanępił oki. — Przedsiębiorstwa jego znalazły się w nie- bezpieczeństwie. Pierwsze tajne zebranie odbyło się w roku 1943 w zamku Kruppa w Huelgel. Na zebraniu tym została przy- jęta pod uwagę możliwość klęski oraz ko- nieczność zastosowania w porę środków, aby zakłady Kruppa nie uległy konfiska- cje w razie kapitulacji. Oporując się na decyzjach tej konferencji, Hitler wydał roz- kaz przekształcenia towarzystwa akcyjnego zakładów Kruppa na przedsiębiorstwo prywatne. Jedynym synem Gustawa — Alfred Krupp został właścicielem nowego przed- siębiorstwa. Gustaw Krupp po czterdzie- stu latach współpracy z królem i Hitlerem „wycofał się z interesów”. Obecnie zasiadzie on na ławie oskarżonych, ale ten krok nie zdecydował o losie jego konsor- cium. Alfred Krupp, liczący lat 88, członek partii hitlerowskiej, jest godnym synem swego ojca. Był on członkiem rad nadzor- czych wielu towarzystw akcyjnych i kier- wał całym ciężkim przemysłem niemiec- kim. Jak dawniej jego ojciec.

Firma Krupp przygotowuje się znnowu do przejścia na produkcję „maszyn rolni- czych”. Dyrektor Goudremont oświadczył

oficerom amerykańskim, że zarówno on, jak jego pan Krupp, nie marzą o niczym innym, jak o fabrykowaniu właśnie ma- szyn rolniczych. Firma ma nadzieję otrzy- mania pożyczki z Ameryki i nawązania „dawnych stosunków” z firmami amery-kańskimi. Firma Krupp ma nadzieję prze- trwania jeszcze jeden raz. Otworzyła ona we właściwym czasie własne zakłady w Argentynie i wysłała tam swych konstruk- torów i administratorów. Wytworzyła ona uzbrojenie dla faszystowskiego rządu Ar- gentyny. Ogromne zasoby zostały przeka- zane zagranicę. Akcjonariusze kartelu Kruppa otrzymują nadal dywidendy, które należały im się podczas wojny.

## Oświadczenie Rządu R. P. w sprawie wysokości płac

(k) Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 11. 10. 1945 r. przyjęte zostało oświadczenie Rządu, odnoszące się do ciężkiej sy- tuacji materialnej klasy pracującej.

Płace robotników podwyższono przecięt- nie o 8,5% przez przeliczenie na pracodaw- ców opłat na rzecz Ubezpieczalni Społecz- nej i Funduszu Pracy.

Biorąc pod uwagę ciężkie położenie urzę- dników państwowych, uchwała z dnia 5-go października 1945 r. Rada Ministrów pod- wyższa ich uposażenie w skali od 50% dla najniższej uposażonych kategorii, do 8% dla III grupy uposażeniowej.

Przygotowane są podobne uchwały dla kolejarzy, pocztowców i pracowników sa- morządowych.

sobie na konfiskację, jednakże dotychczas nie silychał o tym. Korespondent dzien- nika „New York Times” komunikuje, że w Anglii są zwolnieni odbudowania prze- mysłu w Zagłębiu Ruhry i pozostawienia tego przemysłu w rękach niemieckich. — Przemysł w Zagłębiu Ruhry, to przede wszystkim zakłady Kruppa, które tylko częściowo uległy uszkodzeniu przez bom- bardowanie. Pozostawienie zakładów Krup- pa w stanie obecnym oznacza pozostawie- nie bazy dla planów odwetu militarysty niemieckiego. Należy uwolnić ludzką siłę firmy Kruppa, tego narzędzia organizato- rów agresji faszystowskiej, które było po- wodem tylu cierpień narodów na całym świecie.

## Wysiedlanie Niemców od 15 października

Czeski dziennik „Nova Svoboda” podaje wiadomość C. T. K.: Urząd dla spraw uchodźców niemieckich w Berlinie podaje do wiadomości, że zgodnie z umową, zaw- artą z radzieckim marszałkiem Żukowem, ma być wysiedlonych z terenów Polski, Czechosłowacji i Węgier dalszych 4.500.000 Niemców. Umowa ta wchodzi w życie z dniem 15 października r. b. I na mocy jej wysiedlonych będzie z Polski 1.500.000 Niem- ców, po 20.000 osób dziennie, z Czechosłow- acji 2.250.000, wysiedlonych po 8.000 osób dziennie i z Węgier 500.000 Niemców. Dla wysiedlonych stworzone będą obozy, skąd

Niemcy rozsyłani będą na cały teren so- wieckiej strefy okupacyjnej. — Amerykański sędzia Jackson, przedstawiciel USA do Między- narodowego Trybunału dla sądenia prze- stępstw wojennych w Norymberdze, oświadczył, że po raz pierwszy w dziejach przedstawiciele czterech największych mo- carstw zgodzili się, że również jednostki mogą być odpowiedzialne za atakowanie pokoju. Świat musi nareszcie zrozumieć, że lu- dzie, którzy prowadzili ludzką do wojny, muszą za to ponieść jak najsurowszą od- powiedzialność.

## Konferencja prasowa u gen. de Gaulle'a

PARYŻ (Polpress). — Na konferencji pra- sowej, w której brało udział przeszło 300 korespondentów francuskich i zagranicz- nych, gen. de Gaulle oświadczył, że ma nadzieję, iż wkrótce zostanie zawarta umi- celna pomydła Francja a Belgią i Luksem- burgiem. Mówiąc o Zagłębiu Ruhry gen. zaznaczył, że było ono zawsze terenem zają- ciem między światem germańskim a Francją. Dzieci osiągniętemu zwycięstwu oświad- czył gen. de Gaulle, część doliny Renu zo- stała oddana pod nasz zarząd. Palatynat, Zagłębie Saary, Hessen-Nassau, Badenia i część Wirtembergii znajdują się pod ad- ministracją francuską. Ziemia te będą mu- siały żyć tak jak my żyjemy w tych sa- mych warunkach gospodarczych i politycz- nych. De Gaulle podkreślił, że Francja nie

ma żadnych zamiarów aneksyjnych w sto- sunku do Rzeszy. — W związku ze zwycięstwem komunistów w wyborach de- partamentalnych w Marsylii, gdzie na 12 miejsc komisji uzyskali 9 mandatów, so- cjaliści — 2, a chrześcijańscy demokraci i mandat, mer Marsylii, socjalista, a także wszyscy członkowie Rady Miejskiej — so- cjaliści, podali się do dymisji. Oświadczy- li oni, że wprawdzie wybory departamen- talne nie mają nic wspólnego z Radą Miejs- ką Marsylii, mimo to jednak czują się w obowiązku zrzeczenia się mandatów, gdyż w wyborach departamentalnych większość wy- borców Marsylii głosowała na komunis- tów.

### Z RUCHU REPATRIACYJNEGO DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

NOWY SĄCZ. — Według statystyki Pań- stwowego Urzędu Repatriacyjnego w Kra- kowie przesiedlono w granicę Związku Ra- dzieckiego w okresie od maja do września około 24.000 Łemków (Ukrainców) z po- wiązów: Jasielskiego, Nowotaraskiego, No- wosadeckiego, i Gorlickiego. Gospodar- stwa po Łemkach przejmują miejscowa ludność oraz częściowo gorale zakopiań- scy. Gorale otrzymują gospodarstwa polem kwotowo w zamian za zrzeczenie się swych praw do serwitutu pastwiskowego w Ta- trach, w ramach nowej ustawy o zniesieniu serwitutu celem ochrony przyrody tatrzań- skiej.

### SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI UNRRA

NOWY JORK (Polpress). — Prezydent Truman złożył Kongresowi pisemne spr- zozdanie z działalności UNRRA. Ze spr- zozdania tego wynika, że UNRRA rosta- ca swa opieką nad krajami wyzwolonymi nie tylko w Europie, lecz również w Azji Wschodniej. Dotąd UNRRA dostarczyła krajom europejskim 1.700.000 ton produk- tów, w tej liczbie ponad 850.000 ton żywno- ści. Prezydent Truman podkreślił, że pomo- cę, udzieloną przez organa UNRRA, ma charakter konstruktywny. Celem UNRRA jest dostarczenie zniszczonym przedwoj- nym krajom maszyn, surowców, ąselion i nawa- siku dla podniesienia stanu rolnictwa. — UNRRA — kończy prezydent Truman swe sprawozdanie — opiekuje się również re- patriantami, organizując dla nich szpitale, sanatoria i żłobki dla dzieci.

### MIEŚO Z AMERYKI PRZYBĘDZIE DO EUROPY

NOWY JORK. (Antena w.). — Rząd a- merykański ma zarekwirować około 500 — 600 milionów funtów mięsa celem przeła- nia go najbardziej potrzebującym krajom Europy.

### W kilku wierszach

Stokholm. Dziennik fiński „Ita Sanomat” donosi, że wczoraj został aresztowany Karol Kallio, który został aresztowany. Okrzyknął on jest o sie traktowa- nie jeńców radzieckich.

Canby. Brytyjski min. spraw zagranicznych Bovin oświadczył w imię Gminy, że wojska brytyj- skie zostały prawie całkowicie wycofane z Teheranu.

Londyn. W czasie swego ostatniego podróży w miejscowościach Freiburg i Sochenhausen silykwe- banknoty angielskie i amerykańskie. Po wkroczeniu do Freiburga wojsk sołunietycznych, szaloziono w specjal- nym dzimencie 16 miliardów metrów sztalozonych sztalozionych i dolarów amerykańskich na sumę 26 milio- nów funtów szterlingów.

Newy Jork. Generał Mac Arthur wydał zarząd- zenie, meca którego wszyscy obywateli japoński mu- szą w ciągu 2 miesięcy spłacić kapitały i wierzyciel- nymi sztalozionymi ze zaradka. Osury i jego wrodzi- na nie są wyłączeni od obowiązku zgłaszania swych kapitałów.

Paryż. Głównodowodzący wojskami amerykań- kimi w Belgii, oświadczył na konferencji prasowej, że zwycięstwo wojsk amerykańskich w Belgii potwie- rdzają prawdopodobnie i rok.

Moskwa. Na szczytach gór w Armenii sztalozono stałe badania promieni kosmicznych na wysokości 3.250 metrów, zaplanowano w najnowszym aparacie i w następnym na wysokość sztalozony.

Paryż. Agencja Associated Press donosi, że fra- czej wojska lotnicze jadowały w Kambodży, na- prosbe rządu, objawiającego się ataku. Amantów.

Moskwa. W Azerbejdżanie przystąpiono do bu- dowy wielkiej betonowej tamy o długości 1,5 km. Da- ona największy na świecie sztuczny zbiornik wody o pojemności 16 miliardów metrów sztalozonych. Dzieki tej tamie, nawodni się 600.000 ha ziemi i uruchomi się dwie elektrownie.

Londyn. Agencja Reuters donosi, że Włoszka Li- dia Civile, wystrzelam z rewolwera sztalozona kapita- ną w brytyjskiego sztalozona Lufta, który w sprawach sztalozonych przybył z Katru do Rzymu.

## Dekret o prawie małżeńskim uchwalony

WARSZAWA. — Dekret o prawie mał- żeńskim został uchwalony i ukazuje się w je- dynym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw”. Dekret ten oraz dekret o urząd- zaniu cywilnego wędja w życie z dniem 1 stycznia 1948 roku.

## LEY PROSI FORDA O PRACĘ

BERLIN. — Agencja TASS donosi, że przebywający w Norymberdze w oczekiw- aniu na rozprawę sądową przywódca hi- tlerowski Frontu Pracy — Ley zwrócił się histownie do Forda z prośbą o pracę w wypadku pomyślnego zakończenia pro- cesu.

## List z Warszawy

### O czym się mówi w Warszawie (Od własnego korespondenta)

Początek października nie poskopił nam sensacji — tym razem na terenie polityki zgraniczanej. Patton, Eisenhower, konfe- rencja londyńska — to wystarczy do zape- nienia wszystkich kulturów pogłoskami i komentarzami.

Pierwsze dwa wypadki są natury raczej powtórzeniowej, powiedzmy osobistej. Nie- dawny nasz gość warszawski, entuzjastycz- nie witany gen. Eisenhower jest człowie- kiem wojny. Dziedziny pokojowej, tech- zagadnienia i powikłania, to nie jego teren. To, co umiał najlepiej, zrobił jak najlepiej: wygrał wojnę.

Uważa się podobno w Stnach Zjedno- czonych, że czas ma zamknąć kartę wojen- ną i zacząć zastanawiać się o przyszłości, podob- nie jak to było z Fochem po poprzedniej wojnie. Nie jest wykluczone, że obejmie kto- ryś z fachowych, apolitycznych resortów w randze ambasadora.

To są wszystkie przypuszczenia i sama ułość o zastępstwie Eisenhowera jest tylko postojką — wafnemimnie jednak twierdzą, że bardzo prawdopodobne.

Nieco bardziej skomplikowane jest usta- pienie gen. Pattona. To już fakt. Przyczyn- ny należy się dopatrywać w rozbieżności poglądów amerykańskich na zapadnięta przemysłu niemieckiego. Istnieje bowiem to U. S. A. partia, której zależy na utrzy-

maniu produkcji niemieckiej, choćby pod kontrolą. Pogląd, sprzeciwny z uchwałami konferencji Poczdamskiej, ma jednak sil- ną „ohody”, którym trafiono do gen. Pat- tona. Uległ tym wpływom i dostosował do nich swoje postępowanie, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji. Musiał się usu- nąć.

Taki jest komentarz piem angielskich do odpowiedniej potnia, że od spraw pokoj- owych są imi „specje” i na nich przyszła po- ra popisać.

Jak dotąd — popis wypadł nieświeżo. Skończył się fiaskiem konferencji lon- dyńskiej.

Jak to zwykle bywa w tego rodzaju wy- padkach, komentarz publicystyczny odbi- gający daleko od oficjalnych wynurzeń, zło- żonych przez jej uczestników na konferen- cjach prasowych w swych ambasadach. Pis- ma angielskie wspominają o zagadnieniu koloni wloskich w Afryce, sztalozone zacho- ny z kwestia daraleniiska. Gdzie indziej wskazuje się na ogromny wkład Rosji So- wieckiej w zwycięstwo, na jej straszliwe spustoszenia w latach wojny i uważa, że kilka miliardów dolarów pożyczki hitłoby skromnym tylko elwiałentem zniszczeń, dokonanych przez Niemców i nie-umyślnym jeszcze wyrównaniem ofiar, poniesionych przez wszystkich trzech sojuszników.

Oficjalnie wysunięte powody natury ra- czej technicznej maleją wobec tych zaga- dnień o cięższe światłowym do drobnych parawaników, abowiem w polityce — zwa- szej sztalozony narodowej — „na to Pan Bóg dał ludziam mowę, aby ukrywali myśli swe”.

Na bruku warszawskim sensacji nie ma. Odbudowa wysiła się podobno, by przed nią pokonać najkonieczniejsze roboty, za- bezpieczyć przed działaniami atmosferycz- nymi, co się da. Pomimo to tempo jakby ostabło na tych odcinkach, które niewła- stawniejszym przechodniom sztalozony się w oczy: grupy z poburzonych przed par- tyjnymi kamieniami nieprzajętnie nadal za- walają ulice, uniemożliwiając przejazd. U- trudnienia komunikacyjne są wskutek tego nieprawdopodobne. Dla ludzi, znających Warszawę, wystarczą przytoczyć, że na- przykłada z ulicy Piarskiego na Plac Trzechkrzyżny nie można się dostać ani pro- sta, droga przez Nowy Świat, który przy- skrzyżowaniu z Alejami Jerolimskimi jest rozkopany dla naprawy tunelu, ani przez Chmielna, czy Warecka, zasypiane no- wymi gruzami, lecz dopiero przez Króle- wską i Marszałkowską. Zamiast pięciu mi- nut — prawie pół godziny.

To nie fraszki! Wózek z 300 kg. węgla, za który zapłacono się, w przyzłacie 110 zł., żąda za przewiezienie go ta okrężna trasą 350 zł. Oczywiście jest to a połowę taniej, niż wynosiłoby koszt węgla na wolnym ry- nku (po 3 zł. za kg.), ale... nie po to dostaje się wózeł przyzładowy, żeby za przewóz jego do domu płać trzykrotną cenę kup- ną.

Zagadnienie opatu zaczyna być niepoko- jące.

ja. Mieszkania są nieszczelne, jeżeli nie wprost daturawe. Płacie nie ciągną, bo ko- munita rozwalona. Nie tylko wiec cena opa- łu, ale i możliwość jego użytkowania na- pawa obawą wobec nadchodzącej zimy, kto- ra prawie mroźny październik zapowiada nie- uszytnym dzieci.

W lecie było pół biedy. Wprawdzie oca- lono sztalozony 10 proc. instytucji sztalozony, ale w tej ocalonej części jest 5 żłob- ków, które przytuliły 400 dzieci i 15 ogród- ków jordanowskich, przez które przeszło 9.000 dzieci. Ocalato też 9 parodi dla nie- mowląt i dom matki i dziecka na Bła- nach.

To wszystko — kropla w morzu. Dlatego miasto zajeto się ta sprawą gorąco. Bła- żony tydzień jest „tygodniem dziecka”. Oba niemieckie teatry dramatyczne, na Marszał- kowskiej 11, gdzie grają „Obojm wstęp wzbroniony” i na Zamoiskiego 20 na Pra- dzie („Przeprowadzka”) przemawiały do- chód z ubiegłej soboty dla najbardziej dzie- tów. Urządzą się 5 nowych żłobków i 10 o- gródków zimowych z dożywaniami. Oszę- dzianymi wjadzie na zime do innych miast mniej dotkniętym przez wojnę.

O woinie cholelchymy zapomnieć. Nie da się. Nie pozwalają na to ani sterczące zwaliska domów warszawskich, ani sena- cyjne włódek. Przecież gen. Eisenhower przed paru dniami powiedział, że są pod- stawo do przypuszczenia, że Hitler żyje. A takie przypuszczenie w ustach Eisenhowera, to dla nas powód.

Czy można wobec tego przestać myśleć o wojnie?

Azet.



# Uruchomienie nowej Loterii Klasowej

Decyzją Ministra Skarbu powołany został do życia Polski Monopol Loteryjny. Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze, mające na celu uruchomienie pierwszej po wojnie Loterii Klasowej.

Loteria Klasowa posiadać będzie 4 klasy. Każda z nich zawiera jednakową ilość losów, ponieważ numery wylosowane w jednej klasie, wracają do kola i biorą udział w ciągnięciu następnej klasy. W ten sposób ten sam numer losu w szczególным wypadku może wygrać ponownie w tej samej loterii.

Cały los kosztować będzie 200 zł. 1/4 - 50 zł. Obok znacznej ilości wyższych wygranych powiększono także, w stosunku do loterii przedwojennej - ilość wygranych średnich, przy stosunkowo niewielkiej liczbie wygranych niższych. Na ogólną ilość 70.000 numerów losów przypadnie w 4-ech klasach 85.000 wygranych.

Liczba wygranych w I klasie wynosi 5 tys., w II i III po 4.500, w IV - 21.000. Główna wygrana w I klasie wynosi 100

tys. zł, w II - 150 tys. zł, w III - 200 tys. zł i w IV - 1 milion oraz 250 tys. zł.

W I klasie, niezależnie od głównej wygranej wylosowana zostanie t. zw. premia inauguracyjna w wysokości 100.000 zł. Premię tę otrzyma pierwszy numer wylosowany w I klasie, przy czym otrzyma on również wygrana kwota, jaka nad przepadnie w toku losowania. Jak z tego wynika, pierwsza klasa loterii daje szansę wygrania w szczególnym wypadku 200.000 złotych, a mianowicie głównej wygranej i premii inauguracyjnej.

Poza wymienionymi wyżej wygranymi, plan gry przewiduje szereg innych, stopniowo zmniejszających się wygranych, a mianowicie: 10 wygranych po 100.000 zł, 20 po 50.000 zł, 90 po 20.000 zł, 187 po 10.000 zł, około 500 po 5.000 zł, 800 po 2.500 zł, 1.700 po 2.000 zł, przeszło 4.500 po 1.500 zł itd.

W stosunku do loterii przedwojennej obecny plan gry posiada bardzo małą ilość t. zw. stawek. Natomiast wydatnie powiększona została ilość wygranych wyższych,

która jest prawie 6-krotnie większa w stosunku do przedwojennego planu gry.

Ciągnięcie I klasy nastąpi prawdopodobnie w pierwszej połowie stycznia 1946 r. W obecnej chwili Dyrekcja Polskiego Monopoli Loteryjnego przystąpiła do montowania sieci kolektorów.

Kandydaci na kolektorów muszą posiadać odpowiedni na ten cel lokal. Losy oddawane będą kolektorom na rachunek stały (bez prawa zwrotu losów niesprzedanych), na podstawie złożonych bankowej, księżeczki oszczędnościowej z odpowiednim wkładem lub w pewnych wypadkach zabezpieczenia hipotecznego. Kancelia wynosi równowartość należności za losy. Na podstawie złożonej kaucji kolektor otrzymuje losy do I klasy na kredyt. Po rozegraniu I klasy wpłaci za pobrane losy i otrzyma swoje losy do klasy następnej. Podania o kolektury składane należy do Dyrekcji Polskiego Monopoli Loteryjnego, Warszawa, ul. Wileńska 24.

## Fraski i wierszyki Do Rodaków w Niemczech

Wzrostł się na nas, kochanku,  
Los jakiś dalsze przekorony:  
Napierw miłymiś Mojdaniki,  
A dalszaj Paderborni!

Niemiec się zawsze wykreci,  
Od kary jakób wykupi,  
A na Polaku zawsze  
Wszystko najgorsze się skrupi.

Mysłalec - za te Gehenne  
Będzie żył sobie, jak w niebie...  
Głupstwo! Przyjajcie zawoda -  
Licz, bracie, tylko na siebie!

B. B.

## Dzieci czekają

Na terenie naszego miasta powstała bardzo pozytywna instytucja - Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Instytucja ta ma w programie szeroki zakres pracy na niwie społecznej wśród dzieci robotniczych: zakładanie żłobków, dożywianie, rozrywki i t. d.

Jak nam wiadomo, zebranie organizacyjne tego Towarzystwa już się odbyło, małego, już zamówiono pieczątkę (siec!), nawet podobno Towarzystwo to otrzyma lokal (szczęśliwy!). Jednym słowem wykazuje „ożywiłą działalność”. Zapomnieliśmy nadmienić, że ma również statut.

Zapytujemy, co Towarzystwo to, oprócz tej przedławianej biurokracji zrobiło istotnego dla dzieci. A czas ucieka i dzieci czekają.

Ktoś nie należący do Towarzystwa zapoczątkował już akcje rozrywki i dożywiania wśród dzieci robotniczych, ale czyż można pozabawiać tak szczęśliwej miłośnicy wyżej wymienione Towarzystwo?

## Kronika sportowa

### Projekt turnieju o Puchar Częstochowy

Nasze władze piłkarskie rozpatrują projekt turnieju o Puchar miasta Częstochowy. W turnieju tym mogłyby wziąć udział wszystkie drużyny, bez względu na klasę. Zostały on rozegrany t. zw. systemem zwycięzów, to znaczy, że tylko zespół wygrywający przechodzi do dalszych rozgrywek, natomiast pokonany automatycznie odpada.

Turniej taki byłby do wezwechmiar pożądanym. Poruszyłby on na nowo do życia kluby, które już spadły w ocean przedwojny i dałby wszystkim możliwość walczenia o prymat Częstochowy.

### Eliminacje piłkarskie Kieleckiego OZPN

Rozegrane w ostatnich dniach zawody eliminacyjne piłki nożnej Kieleckiego O. Z. P. N. przyniosły następujące wyniki:

Granat Skarżysko - Lechia Kielce 8:0 (4:0), Orlicz Suchedniów - Zorza Suchedniów 2:0 (1:0), WKS Szturmowiec Kielce - MKS Partyzant Kielce 2:2 (1:0), Tezca Kielce - Zorza Suchedniów 6:1 (3:0), Granat Skarżysko - ZZK Sędziszów 12:8 (5:1), WKS Szturmowiec Kielce - Lechia Kielce 7:1 (5:0), Granat Skarżysko - Partyzant Kielce 4:0 (0:0), Ruch Skarżysko - Naprzód Jędrzejów 1:1 (0:0), Orlicz Suchedniów - Tezca Kielce 2:1 (2:0), WKS Szturmowiec Kielce - ZZK Sędziszów 4:2, Partyzant Kielce - Lechia Kielce 3:2 (1:1), Granat Skarżysko - WKS Szturmowiec Kielce 6:0 (1:0), Naprzód Jędrzejów - Orlicz Suchedniów 2:0 (0:0), Tezca Kielce - Ruch Skarżysko 4:3 (2:1), Rozgrywki eliminacyjne na terenie Kieleckiego O. Z. P. N. sblizają się ku końcowi.

W pierwszej połowie miesiąca października rozgrywki zakończą się definitywnie, po czym nastąpi w myśl postanowienia W. G. 1. D. Kieleckiego O. Z. P. N. rozgrywki w poszczególnych klasach. (ref.)

## Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

Powiat pinczowski, jeden z najbardziej zniszczonych powiatów w województwie kieleckim, złożył do dnia 5 października - 18,5 proc. należnych świadczeń rzeczowych. Jest to najwyższy procent osiągnięty przez powiaty naszego województwa.

Drugie miejsce w oddawaniu świadczeń zajmują powiaty: wódzowski 12 proc., częstochowski - 11,9 proc i jędrzejowski 11,7 proc.

Poniżej 10 proc. oddały powiaty: kielecki - 8 proc., opatowski - 5,6 proc., radomski - 4,5 proc., stoniński - 3,4 proc., ilcecki - 2,1 proc., sandomierski - 0,8 proc. i kozienicki - 0,5 proc.

W powiecie kieleckim, który spełnił swój obowiązek zaledwie w 6 proc. - gmina Bliżyn dostarczyła już 67 proc. należnych świadczeń.

Dobrze spełniają swój obowiązek gminy: Suchedniów 23 proc. i Samsonów 20 proc. słabo zaś gmina Niewaehów - 15 proc. i gmina Łopuzno - 13 proc.

Zupełnie nie wywiązały się dotychczas z obowiązku świadczeń rzeczowych Skupia Nowa - 2 proc., Piekoszów - 1 proc., Żalczaków - 0,8 proc. i Bodzentyn 0,7 proc.

Mamy nadzieję, że następnym okresie pięciodniowym przyniesie duża poprawa a gospodarstwa gminy Bliżyn będą nambudłem dla innych. W. E.

# KRONIKA

## Powitanie miejscowego garnizonu Wojska Polskiego

Z inicjatywy Prezydenta Miasta dr. Wołańskiego odbyło się w dniu 14 paźdz. b. r. o godz. 19.30 w hotelu „Polonia” uroczyste powitanie przedstawicieli miejscowego garnizonu Wojska Polskiego. Okolicznościowe przemówienia, nacechowane serdecznością i umiłowaniem Wojska Polskiego, wygłosili przedstawiciele władz i miejscowego społeczeństwa.

## Komunikat P. C. K.

P. C. K. Oddział w Częstochowie wzywa ponizej podane osoby do zgłoszenia się w biurze - Al. Wolności 29, w celu odebrania listów zagranicznych.

1. Burkhardt Halina, i Aleja Nr. 11 m. 6.
2. Bemarska Helena, ul. Curie-Skłodowskiej 10, 3. Cop Janina, ul. św. Kazimierza 17, 4. Cichoński Wojciech, ul. Mała 16.
5. Piszal Maria, ul. Cedrowa 39, 6. Gantman Bronisława, ul. Narutowicza Nr. 228.
7. Kazik Aniela, ul. Warszawska 68, 8. Krawczyk Leon, i Aleja 8 m. 32, 9. Kabinicy, ul. Dąbrowskiego 13, 10. Kusz Helga, i Aleja 11 m. 14, 11. Kuleczyńska Bronisława, II Aleja 18 m. 29, 12. Chojnaska Leokadia, ul. Dobra 14, 13. Kucharski Henryk, i Aleja 11 m. 3, 14. Ligocki Władysław, ul. Orlicz-Dreszera 66, 15. Mielczarek Maria, Al. Wolności 52 m. 8, 16. Mastalerz Janina, ul. Jaskrowiska, 17. Malasiewicz Leokadia, ul. Dąbrowskiego 10, 18. Marczevska Maria, ul. Focha 17 m. 3, 19. Olszowy Walenty, ul. Narutowicza 360, 20. Olejnik Krystyna, 21. Długoboczko-Posemkowa, ul. św. Barbary 55, 22. Pellassa Władysław, ul. Piastowska 13, 23. Rolski Roman, ul. Jagońcowa 26 m. 6, 24. Sendal Eugenia, ul. Narutowicza 35, 25. Rozpondek Aleksandra, ul. Piastowska 95 m. 8, 26. Sikorski Jan, Wąły Dwernickiego 55, 27. Smuga Jadwiga, ul. 3 Maja 32, 28. Tabaszkiwicz Zofia, 29. Wojciechowska Stanisława, ul. Dąbrowskiego 9 m. 2, 30. Zebrowski Józef, ul. Wieluńska 13 m. 6.

## Z Polsk. Związku Łowieckiego

Dnia 7 października r. b. odbyło się ogólne zebranie Polsk. Zw. Łowieckiego na powiat i miasto Częstochowa, na którym po referacie, wygłoszonym przez łowczego powiatowego na temat łowiectwa polskiego, przystąpiono do wyboru zarządu Pow. Rady Łowieckiej, w skład którego zostali powołani ob. E. Perkowski, J. Seisgienny, E. Gawędzki, J. Krzemiński i J. Winięwski. Delegatem na walne zgromadzenie Wojewódzkiej Rady Łowieckiej wybrano ob. St. Woszczyński.

## Podziękowanie

Dowództwo Garnizonu Wojska Polskiego w Częstochowie składa za drogą podziękowanie Władzom Miejskim, a w szczególności kierownictwu Miejskiego Wydziału Informacji i Propagandy ob. Stypulkowskiej, za pomoc w organizacji akademii ku czci bitwy pod Lenino, w sali Kina „Wolność” dnia 12 b. m.

## Z życia kulturalnego

### Z Klubu Literackiego w Częstochowie

Po przerwie wakacyjnej Klub Literacki wznawia swoją działalność. W czwartek, dnia 18 b. m., w Kawiarni Literackiej projektowany jest wieczór literacko-artystyczny pod hasłem „Polska jesień”. Program składać się będzie z części poetyckiej i koncertowej, przy udziale miejscowych najwybitniejszych artystów wykonawczych.

Sekretariat Klubu obecnie czynny jest codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godziny 10-jej do 12-jej i od 16-jej do 18-jej w lokalu Biblioteki Miejskiej, Aleja N. M. P. Nr. 22, na I piętrze.

## Teatry Miejskie Sala duża

Dziś, we wtorek 16-go b. m. o godz. 18.30 „Nie zginęła” - reportaż wojenny w 8-ech aktach Kazimierza Wroczyńskiego. Obsada stanowią: Korwin, Marso, Orszańska, Tańska, Cirin, Dobrowolski, Kwiatkowski, Mieczysław, Orliński, Płóski, Salaburski, Sarnowski i Stanisławiak. - Reżyseruje Artur Kwiatkowski. Dekoracje Wł. Wagnera.

## Sala Kameralna

Dziś, we wtorek 16-go b. m. o godz. 18.30 „Moralność pani Dulskiej” - tragifarsa w 8-ach aktach G. Zapolskiej, z Dunaiewska, Lecka, Zakowska, Molwicz, Pobóg-Nowicka, Salaburska, Zarembska, Gliński i Zawistowskiem w rolach głównych. Reżyseruje gościnnie Roman Zawistowski, artysta i reżyser teatrów krakowskich. Dekoracje Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godziny 10-jej do 12-jej i od 14-jej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

# Nie będzie w Polsce darmozjadów

Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdziło uchwalony przez Radę Ministrów dekret o rejestracji i powołaniu do pracy.

Mężczyźni od lat 18 do 55, kobiety od lat 18 do 45 obowiązani są do zarejestrowania się w Urzędach Zatrudnienia swego miejsca zamieszkania. Nie podlegają obowiązkowi rejestracji: postowice Krajowej Rady Narodowej, osoby pełniące czynną służbę wojskową, sędziowie, prokuratorzy, asesorzy, aplikanci sądowi, funkcjonariusze państwowi i samorządowi oraz pracownicy przedsiębiorstw i zakładów pracy państwowych i samorządowych, profesorowie, docenci i siły pomocnicze naukowe polskich szkół akademickich, osoby należące do wolnych zawodów, o ile są zarejestrowane, jako wykonujący zawód we własniej izbie samorządowej zawodowej, albo w braku jej - uzyskały zezwolenie władzy administracyjnej ogólnej II instancji na wykonywanie zawodu, osoby utrzymujące się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, leśnego, hodowlanego lub ogrodniczego oraz członkowie ich rodzin, zatrudnieni na terenie tegoż gospodarstwa, osoby duchowne i duszpasterze uznanych prawnie wyznań. Osoby, które utraciły podstawę, uzasadniającą zwolnienie od obowiązku rejestracji, winny się zarejestrować w ciągu 2 tygodni. O każdej zmianie adresu należy informować Urząd Zatrudnienia, który dokonał rejestracji. Nie mogą być powołani do pracy przez Urząd Zatrudnienia: osoby, nie podlegające rejestracji, nauczyciele szkół prywatnych, właściciele i personel zakładów, uznanych za przydatne dla gospodarki państwowej, uczniowie szkół średnich i słuchacze polskich wyższych uczelni państwowych, osoby niezdolne do pracy, kobiety ciężarne, karmiące lub sprawnie pieczę nad dzieckiem w wieku do lat 14-tu.

Nie mogą być zatrudnione kobiety, prowadzące wspólne gospodarstwo z mężem, nie podlegającym rejestracji lub powołaniu do pracy. Osobom powołanym do pracy w trybie omawianego dekretu Urząd Zatrudnienia winien dać możliwość wyboru rodzaju, jak również wyboru miejsca pracy spośród kilku miejscowości, jeśli praca ma być wykonywana poza miejscem zamieszkania zatrudnionego. Wynagrodzenie i świadczenia na rzecz osób powołanych do pracy, nie mogą być niższe, niż wynagrodzenie i świadczenia na rzecz innych osób, zatrudnionych na tychże stanowiskach w tej samej gałęzi pracy.

Minister Pracy i Opieki Społecznej określił w drodze rozporządzeń, ogłoszonych w Monitorze Polskim, terminy rejestracji, a także zakres, sposób wykonania i czas trwania obowiązku pracy na poszczególnych obszarach kraju dla poszczególnych kategorii osób.

Kto nie dokona obowiązku rejestracji podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 5 tysięcy złotych, albo obydwu karom łącznie. To samo dotyczy obowiązku zgłaszania zmiany miejsca zamieszkania.

Wykonanie dekretu poruczone zostaje ministrom Pracy i Opieki Społecznej, Odbudowy, Administracji Publicznej, Przemysłu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Sprawiedliwości i Bezpieczeństwa Publicznego w porozumieniu z innymi zainteresowanymi ministrami.

## Uroczystości szopenowskie w 96-ą rocznicę zgonu

Dnia 17 b. m. cała Polska uroczyście obchodzi 96-tą rocznicę zgonu Fryderyka Chopina. Szczęść lat nie wolno nam było słuchać publicznie mazurków, polonezów - tych wszystkich utworów, którymi poprzez genialnego twórcę wypowiedziała się najpiękniej dusza całego narodu. Niemcy emulali, że polskość akcentowana jest w dźwiękach Chopina i że kiedy zabrzmią dźwięki, w których zaklęta cała nasza duma, fantazja, temperament narodu i umiłowanie wolności, - uśmiecha się jak płomień wystrzelił i ogarna słuchaczy. Niemcy bali się pozwolić nam na słuchanie Chopina, - i podczas, gdy w gazetach niemieckich dość często czytaliśmy, że w tym czy innym mieście niemieckim grać będą Chopina, u nas przez cały czas okupacji dozwolono tylko na kilkakrotnie wykonanie koncertów Cho-

pinia w pewnych nielicznych salach i z wyłączeniem dzieł wybitnie narodowych, jak polonezy i mazurki.

17-go b. m. t. j. w śróde, odbędzie się pierwsza od 6-ciu lat uroczystość poświęcona temu, który dzisiaj jest naszą świętą osobą narodową. W dniu tym zostanie przeniesione serce Chopina z Milanówka, gdzie był zabezpieczony po działaniach wojennych w Warszawie, z powrotem do kościoła św. Krzyża, gdzie spoczywało tyle lat.

W całej Polsce odbędą się koncerty chopinowskie. Do Częstochowy został specjalnie zaproszony na tę uroczystość znakomity pianista prof. Józef Smidowicz, który wykona recital, złożony wyłącznie z utworów Chopina. Koncert ten odbędzie się w śróde o 18.30 w sali dużej Teatru Miejskiego. Sprzedaż biletów w kasie Teatru.

# TEATRY MIEJSKIE »Moralność pani Dulskiej«

Tragifarsa koltuńska Gabrieli Zapolskiej w 3 aktach. Reżyser: Roman Zawistowski, dekoracje: Wł. Wagner.

Powodzenie — to śmierć. Dobrze się wie- dzie naszym teatrom! Czestochowo słuchaj! „naszym teatrom”, bo mamy dwa. Najwięk- sze powodzenie niewymuszone, samorzutne, umacniająca fundamenty naszego teatru to i. zw. „pewniaki” w typie młodych klas- yków np. G. Zapolskiej. G. Zapolska jest okazuje się fundamentem naszego współ- czasnego teatru (już trzeci raz grana na dystansie 2 miesiące).

Zmiana roku administracyjnego t. zw. sezonu jest rekapitulacją wniosków, zapad- nych i postulatów i tu się gubie, bo nie- wiem, czy dyr. T. Krotkie nie idzie drogą zawodną prowadzącą do „katastrofy powo- dzeń”, która automatycznie sprawdza się do wznowień morderezy „pewniaków” za- prechających kasy i dziury reperbarowe i tamuje i tak opieszale ruci premier szlak aktualnych, na które wszyscy czekamy. Po- zycje polskie są dla nas najmniejszym na- bytkiem — ale, nie ciągle Zapolska — by- tak ślicznie podana, jak na sob. 16. premie- re.

Dulscyżyna jest ubocznym produktem demokracji, powiedział kiedyś największy znawca teatru polskiego Tadeusz Boy- Ze- leński, tandeta życia wzniesiona do wyżyn dogmatu.

Ja obojętnie umiuję się za Dulską — bo- czyż inaczej postąpiłaby dzisiaj „pani ma- ta”, która chce chronić syna od pokus zewnętrznych wypcha mu w objęcia swą pomocnicę domowa, bo pod jednym dachem taki romans nikogo nie kompromituje. Nie- interesujący dwunóg Hanka ma te wade, że zapada w ciążę — a Zbyszek autor dra- matu nie ze względów etycznych — ale na- złość mamusi i w napadzie furii grozi nie- pożądany rezultatem, że ożeni się ze służ- cą! — Bądźmy spokojni, bo jest kuzynka Juliasiewiczowa, która pieniędzmi ma- my Dulskiej „zalatwi” rzecz pomyślnie.

Ludzi akcent w tej sztuce jest zapozna- ny — ale cóż ma począć mama Dulska z młodociałą syna — a wreszcie (bierzany na ucieczkę), czy każda z dzisiejszych ma- musin inaczej by zrobiła? na pewno nie! i dia tego mimo, że „Dulscyżyna” jest pewnym minionym symbolem — widzę ja dzisiaj w każdym domu i diabelnie trudno jest mi ja pietrować do czasu, kiedy nasze dema- kratyczne władze nie sięgną do prawodaw- stwa regulującego życie mał — i poza ma- żejskie.

Dulka to skłopotana matka — niewątpli-

wie Kochająca dzieci i dlatego (nie bąd- my niesprawiedliwi) — nie robmy z „Du- lscyżyny” problemu drobniomieszczańskie- go i hańbiącego — ale wamy miłość w re- kę i tępną ja dzisiaj u siebie nie udając, że to wymysł niejaki Gabrieli Zapolskiej. Bądźmyna Dulka to symbol lat przedwo- jennych, okupacyjnych, dzisiejszych — a urabianie symbolu z niej przynosi daleką aktualną i słuszną elawie nieocenięonej G. Zapolskiej — a nam trypi, zakłamanych.

Choćby z niechęcią postawimy G. Za- polską w gronie naszych klasyków dra- matycznych, ale reżysera tej komedii Roma- na Zawistowskiego musimy bardzo szano- wać. Nie chce próbować odcinić jego świa- ta, ale tak Zbyszka, rodzimego „enfant terrible” — ale ta reżyseria warta wielu pochwał. Reke reżysera widać w każ- dym calu. Dialogi wyprowadzone przez reżysera Zawistowskiego to całka, jakie rzadko na scenie polskiej widać ma możność usłyszeć. „Dulscyżyna” w jego reżyserii by- ła sprytna, zalotna i używająca życia i śmiechu. Twierdzi, że antytypów wdziału i tej małośkości drażniących żaden z pol- skich reżyserów wydobycy pełniej nie po- trafi.

Nowo zaangażowany zespół okazał się ko- palnią talentów dla reżysera Zawistowskie- go. Antonina Dunajewska, jako pani Du- lska to Dulka, jaką pomyślała Zapolska. Dunajewska przy tym znalazła receptę na

to by być sympatyczną i obezważone kom- po. Dulskiej poważnie (zgodnie z życiem) odciażyła. A. Dunajewska to cenny naby- tek dla sceny naszego Teatru.

Hanka Dulska w interpretacji Janiny Lu- kowskiej zapowiadała tak, jak to Lułkow- ska potrafi. że za lat parę lub paranaście będzie „wzorową” panią Dulską. J. Lułkow- ska ujęła swą rolę z winowatego tonu i właściwego jej talentu. Wrzuwając w halce burzliwą i wzruszając nasze mamy.

Kryształ „Salaburska, jako zamierający anemiczny kwiatek była niesłychanie wra- żająca i przekonująca. Z przyjemno- ścią notujemy jej piękną grę i naprawdę rozwijający się talent.

Hanka nieszczerze popychadło w wyko- naniu Halny Leckiej ujmowała pyzszą gra twarzy — swą rolę dramatyczną utrzy- mała w doskonałej linii.

Irena Pobóg-Nowicka, jako Juliasiewi- czowa, Tadrachowa w edycji Heleny Zarem- biny oraz Leokadia Molwicz, jako Loko- toraika uzupełniają ten przemysł spektakli. Galeria typów w ich wydanym bawila wyso- kich swobodnego humoru i tragizmu, który z takim znawstwem scenicznym na- rzuca artystom barzako.

Przedstawienie bardzo udane. Dekoracje, jak zwykle ostatnio niedkieka- we. Ach! trzeba podnieść z uznaniem wy- razista dykeję suflera — sala kameralna jest istotnie kameralna. W. N.

## ...Nie zginęła... repertaż w 3 aktach, napisal Kazimierz Wroczyński.

Reżyser: Artur Kwiatkowski — dekoracje: Władysław Wagner.

Mówia, że Czestochowa to prowincja — że to rymy czestochowie, ba nawet za- sem, że prozaične neologizmy czestocho- wie — nie prawa!

Czestochowa ma drugą przepiemie (Ju- ker?)!

Sobotnia premiera sztuki K. Wroczyń- skiego, to duży wysiłek reżyserijski i akto- rski włożony w rzecz wzruszającą, słabą, 19 osób dobrego zespołu aktorskiego otwiera i zamyka drzwi, spaceruje lub lata po sce- nie, smieruje twarze szuminkami, ubiera się w kostiumy gestapowców, żandarmerów, etc. właściwie nie wiadomo po.

Zołnierze naszego garnizonu czestocho- wiekiego, którzy akustycznie uromacniają II akt strzelaniem z karabinu maszynowego

„robia” bombę lotniczą — robia to świetnie i to warto usłyszeć.

Nie próbuję analizować sztuki — ale py- tam jakim prawem Teeki, choć zasłużony konspirator, mianuje nieprzeprzydów, in- spektorów szkolnych i t. p. przecież nigdzie w demokratycznej Polsce tego rodzaju pre- cedensy nie miały miejsca. Władze wszędzie ustanawiał delegat Rządu — a o tym w re- portażu ani słowa.

Co jest z tą żoną Kiedlicza? nie nie „ka- puje!” idziecie drożcy czytelnicy i też nie nie- pomniacie. — Żadna z ról nie jest pełną wgl. wykonaną przez autora. Symacje zupełnie niejasne np. rewizja gestapa, które skrępnianie podobno przegląda wszyst- kie pokoje za wyjątkiem któregoś — gdzie

Reżyserzy o lepsze dekoracje! W. N.

### OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

#### Przetarg nieograniczony Nr. RK. 1 — 2

Bejonoze Kierownictwo Odbudowy Mostów Drogowych z siedzibą w Kielcach, Stenkielczowa 25, III piętro, zaprasza do składania ofert na wykonanie robót przy budowie 4-osiowego mostu drogowego w miejscowości Wiele w Sandmierzu, ogólnej wagi około 450 ton. Oferty należy składać w biurze Bejonozego Kierownictwa do godziny 10 dnia 31 października 1945 r. gdzie można otrzymać bliższe informacje i podklady do przetargu. O obciążeniu robót na który zwraca się do Miejsceowego Kierownictwa Odbudowy Mostu w Sandmierzu. Termin rozpoznania przetargu dnia 31 października 1945 r. o godz. 10-30 w pokoju Nr. 12. Bejonoze Kierownictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz dowolnego wyboru oferenta — bez pomniejszenia jarkelchowski oszkodowań. Kielce, dnia 10 października 1945 r. Nr. IV/4. 724.45.

#### Ogłoszenie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót: 1) dekarskich, 2) stolary- skich, 3) ciesielskich, 4) szklarskich, 5) instalacji elektrycznej, 6) in- stalacji wodociągowej-kanalizacyjnej, związanych z odbudową parowo- zowni na stacji Kielce — Herbacie. Oferty należy składać na każdej robocie oddzielnie do Oddziału Drogowego w Kielcach w terminie do dnia 22.10.1945 r. godz. 16.00, gdzie nastąpi w tymże dniu otwarcie ofert. Do oferty winien być dołączony kwit kasy stacyjnej, na wpłacone wa- dum. Kosztorysy ślepe i informacje odnośnie wysokości wadium i kaucej gwarancyjnej, otrzymane może w Oddziale Drogowym w Kielcach, ul. Zelana Nr. 41. Termin wykonania robót 2 miesiące. Dyrekcja O. K. P. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. Kielce, dnia 5.10.1945 r. Naczelnik Oddziału Drogowego (—) Inż. FRENKIEWICZ Nr. IV/4. 722.45.

#### Ogłoszenie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, Oddział Dro- gowy w Kielcach, ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę rampy krytej i magazynu towarowego w Kielcach. Termin wykonania robót — dwa miesiące. Oferty należy składać do Oddziału Drogowego w Kielcach, ulica Zelana 41, w terminie do dnia 18.10.1945 r. Kosztorysy ślepe i informacje odnośnie robót, wysokości wa- dum i kaucej gwarancyjnej, otrzymane może w Oddziale urzęd- owym w Oddziale Drogowym — Referat Techniczny. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.10.1945 r. godz. 10. Dyrekcja O. K. P. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert bez podania przyczyn. Kielce, dnia 9.10. 1945 r. Za Naczelnika Oddziału Drogowego (—) Podpis nieczytelny.

#### ZGUBY

- Zgubione karty rozpoznawcze, wy- dane w gm. Secemina, karty reje- stracji wojskowej, karta rowerowa, wszystkie na nazwisko Platkiewicz Roman. 8797
- Skradzione karty rozpoznawcze, świadectwo ukończenia szkoły po- wiatowej na nazwisko Pacyk Józef. Ewenska, Czestochowa, ul. Sobies- kiego 84. 8791
- Zgubione patent, karty zamiast- nictwa na nazwisko Chmielewski R- zard, w sprawie wyznaczenia Narutowicza 158. 8777
- Zgubione paszporty, karty rozpoznawcze, wzd. w Czestocho- wie na nazwisko Hutna Helena. 8791

#### SPRZEDAŻ

Właski działek, 100000, rowerki dwu i trzykolejne, duży wybór. Ceny konkurencyjne, poleca firma M. Nirowa. Aleja 20, sklep w p. dworcu. 880

Kelidry nowe normalne i dziesięć sprzedam. Przyjmuję przerbki. Aleja 20, sklep w podwórzu. 889

Właski działek, rowerki, konie na biogłazach. Duży wybór. Poleca fir- ma S. Grodzicka, II Aleja 31. 8845

Sprzedam gabinet w komplecie Aleja 7 Kości. 8770

Sprzedam warsztat mechaniczny 5000. Wiadomość: ul. Turwa 31. 8725

Radio Philips z magicznym okiem 6 lamp. Super do sprzedania. Cz. Uez Dreżarska 53 m. 27. 8760

Różne piennę (sztamow) w kole- sach, czarnym, różowym, nie- białym i białym poleca Wł. Piętrucha, Wzeczpy Górne, tele- fon 24.23. 8748

Sprzedam: wózek spacerowy, 25 kg waga naczynia, waga dziesięt- na, kupon materiał białego. Kilińskiego 120. 8753

Future damskie i męskie oraz spód- pod suknie (blam) sprzedam. Aleja 11 m. 12. 8451

Tępaczn. kredens pokojowy i ku- chenny okazujecie sprzedam. Koper- sika 11 m. 8. 8689

Sprzedam nowe białe i popielate futerko dzielące. Dąbkowskiego 19 m. 2, od godz. 13-19. 8622

Burka podróżna nowa, palto dam- skie zimowe z kolejarzem futra- nym do sprzedania. Aleja Wolna 102 m. 4. 8770

Pilnie sprzedam: 8. nieruchomości- dochodowe w śródmieściu, z pwr- dno wyjazd. Informacje: Al. Wol- ności Nr. 11, biuro prób i prób. 8782

Między, nowozwone sędzielnice, kry- dzony i inne poleca E. Góraldziej- czyk. Stary B. 19. 8780

Radio super i „ryjny, super na- dozw. i inne poleca E. Góraldziej- czyk. Czestochowa. Nowa. Rynek 5. sklep — wulkanizacja. 8790

Maszyna „Singers” bobinowa, nowa, sprzedam niedrogo. Osce- niowa, III Aleja 61 m. 1. 8786

#### POSADY

Stolarzy na montowanie warszta- tów stolarskich i robotników pra- cujących w przemyśle drzewnym, poszukujemy. Zgłaszać się Państw. Fabr. Habił, Wilsona, 30. 8726

Potrzebna gospodyni do samodzi- nego zajęcia się domem. Czesto- chowa, Narutowicza 157. 8798

Wychowawczyni niemowląt pozna- kuje pracę. Oferty do „Głosu Nar- odu” pod Nr. 8764. 8764

Służacz potrzebny na roboty przy- zyjne. Oferty do „Głosu Narodu” pod Nr. 8792. 8792

Potrzebna maszynistka na maszy- ne sawkowa. Wiadomość: Rynek Narutowicza 40. Rogalska. 8830

#### KUPNO

Kupię zakład fryzjarski. Oferty- szczególowe do „Głosu Narodu” pod Nr. 8740. 8740

Okulka metalowe (samki) do to- reb damskich kupuję w księdze (lo- śol. Katedralna 11 m. 2. 8775

Kielaski (kolęgozobór) naschodniej- biolęzyska kupię każda ilość. Of- erty przysłać prosząc o podanie imi- nowy oryginał prowinklajonaj. Oferty z oca: Antoni Krak, Za- brze, Dworcowa 7. Górny Śląsk. 8897

Kupuję stara trawę tapoleczka, stare otomany, tapozany itp. Caselo- wna, Targowa 17 m. 1. 8780

Wolny natychmiast silnik elek- tryczny o mocy 50 — 55 kW, pier- niowy. Oferty do 1500. Wia- domość: ob. Widera Al. Wolna 11 m. 5. 8784

Kupię 2 — 3 wagi dla niemowląt i dorosłych Złozienista: Starostwo Powiatowe. Referat Zdrowia (nar- ęd) od 10 — 12 8788

## »SUCHARD«

czekolada, kakao, cukierki, praliny

### REKOJMIĄ JAKOŚCI

### FALSZERZY

podrywających się pod naszą firmę i produkujących bezwar- tociwio słodczych w naszym opakowaniu, ściągac będziemy sądowo.

Odbiorców naszych informuje my, że każdy nasz wyrób po- siada odcieniony znak fabryczny i to jest rekojmia jego wartości.

Przedstawiciele nasi pracują cy na terenie wszystkich wojew- ówstw polskich, legitymują- się upoważnieniami wystawionymi mi przez zarząd.

### Polsko-Szwajcarska Fabryka Czekolady „Suchard” w Krakowie.

### Czestochowskie Zakłady Wyrobów Włókiennych „STRADOM”, ul. i Maja 21

przyjmuje i melgara za roboty olejne i olejarskie. Zgłoszenia do Administracji zakładów 396 w godz. 9 — 13.

P. K. O. — Proszona Kasa Oszczęd- nicy wzywa wszystkich pracowa- nych w wartościach mechanicznych, którzy byli zatrudnieni w roku 1939 w Centrali i Oddziałach, do niezwłocznego podania swoich adre- sów w Centrali P. K. O. w Krako- wie, ul. św. Tomasa 1. 43. 889

L. 06792